

Kult

"Bal kre?larzy"

Visit "[Bal kre?larzy](#)" on MotoLyrics.com

Patrz, p?ynie
Kolorowych ?wiate? nad Sekwan? sznur...
W dolinie
Grzmi Pary?a nocny ?piew jak ?wierszczy ch?r...
Jak no?e -
Czarne ostrza dach?w kroj? nieba t?o,
W nich okno l?ni,
Tam jak i Ty
Kto? spa? nie mo?e.

Dzi? w chambre de bone bal kre?larzy,
Ka?dy wytworny jest jak lord,
Nikt dnia tu wspomnie? si? nie wa?y,
Ni pracy, praca - chamski sport.

Odbijaj flaszki?, ??dz nie kie?znaj,
Hej, na orbit? wszyscy wraz!
Bo gdy tak cz?ek od rana pe?za,
To wiecz?r sp?dzi? chce w?r?d gwiazd.

I Ty tu jeste?, Ty, o r?kach,
Co tak gotycki maj? rys,
I pi?kna jeste? jak jutrzienka,
W swoich sukienkach z marche aux puces.

Chcia?bym si? zbli?y?, ukochana,
Do uszka nuci? Ci m?j ?piew,
C?, kiedy le?ysz na dw?ch panach,
A mi?dzy nami kran i zlew.

Kt? umie,
Tak jak Polak, m?wi?c - milcze?, milcz?c - pi??
Tak szumie?,
Tak o s?owo jedno zaraz w mord? bi?...
Ech biada,
Te gotyckie r?ce zn?w nie tam gdzie trza,
Darujcie mi
Wybite drzwi
?bem ?abojada.

Dzi? w chambre de bone draka w sali,

Znowu z lokalem b?dzie ?le,
C?, gdy ?abojad si? napali,
To zawsze mo?e nadzie? si?.

Co mi ich franki, ich ostrygi,
Wywioz?em z Polski com tam mia?
I zawsze mog? bez fatygi
Przygrzmoci? temu co bym chcia?.

C? z tego, ?e wybieg?a za nim?
?e mu w banioli skleja ?eb?
C?, ?e dla niego zdejmie stanik?
Ja mam sw?j cios, on - tylko sklep.

Wi?c wol? zrzec si? mych kares?w
I z wami moj? whisky pi?,
Na ca?e ?ycie bez adresu,
Ale z imieniem w?asnym by?.

C? z tego, ?e wybieg?a za nim?
Ka?dy urz?dzi? si? jest rad.
I bierze on ten towar tani,
A m?j jest przecie? ca?y ?wiat!

Wi?c jeszcze seta, znakomicie,
Padniemy, ale zg?d?my si?,
?e z tylu r?nych dr?g przez ?ycie,
Ka?dy ma prawo wybra? ?le...

?e z tylu r?nych dr?g przez ?ycie,
Ka?dy ma prawo wybra? ?le!

Visit [Kult](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.